

Wuefista wydaje rapową płytę. Zaśpiewała też JJ

data aktualizacji: 2021.09.02 autor: Włodzimierz Szczepański



Muzyka jest pasją Janeckich. (fot. arch. pryw.)

„Ten sam lot” to utwór, który promuje nowy singiel rapera JKS. Do niego przy wsparciu rawskiej ekipy znajomych nagrał nad morzem teledysk. Artysta jest doskonale znany rawianom. To nauczyciel wychowania fizycznego, ratownik, instruktor pływania, wiceprezes WOPR-u - Przemysław Janecki.

Co ciekawe, na płycie śpiewa też JJ, czyli jego żona Justyna.

- Staram się angażować małżonkę, korzystać z jej ładnego, naturalnego głosu. Zresztą ona występuje też na scenie. Śpiewa w programach Mirosława Klimczaka (rawskiego muzyka, animatora kultury - przyp. red). Wspólna pasja to jest coś, co nas łączy i wzmacnia związek - podkreśla JKS.

Teledysk do nowego utworu nagrali w Jastarni. Zdjęcia zajęły im jeden dzień.

- Zaangażowaliśmy aktorów - znajomych. Współpracowało z nami przy tym projekcie wiele osób z Rawy. Bartek Kopera operator drona, fotograf Radek Jędrzejczyk, czy pochodzący z naszego miasta, ale mieszkający w Warszawie Jakub „Pereł” Perełkiewicz, który wyprodukował podkład muzyczny do singla - opowiada.

JKS jest kontynuatorem rapowej spuścizny Rawy Mazowieckiej. Niewielkie miasto może pochwalić

się bogatą hip-hopową tradycją.

- Jestem organizatorem koncertów Rawa Gra Rap. To wydarzenie zapoczątkował Przemek Rybicki, potem ja wzięłem to na swoje barki. Niestety, w ubiegłym i w tym roku pandemia pokrzyżowała plany. W przyszłym roku chcę, aby Rawa znów zagrała. Ekipy już wiedzą, że mają wpisać nas w swoje grafiki. Plany mam ambitne, ale zobaczymy, ile się uda zrealizować - dodaje.

Raper przyznaje, że w nim wciąż siedzi hip-hop z lat 90-tych i styl muzyczny RnB. Echo jego inspiracji pobrzmiwa na przygotowanej płycie.

- Mnie w młodości fascynował O.S.T.R., czyli Adam Ostrowski - wyznaje.

W szkole średniej wzorem swego guru zaczął tworzyć. Na studiach w Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej spotkał kolegów, których zainteresowała jego muzyka. Stworzyli skład NLWK, czyli Nogi Luźne W Kolanach. Wspólnie przygotowali materiał na płytę.

- Przesłuchał ją kolega, który był DJ w jednym z klubów. W odpowiedzi przysłał nam plakat, na którym ujrzeliśmy, że występujemy. Mieliśmy dzień na zorganizowanie się - wspomina z rozbawieniem.

Przez około rok, niemal każdy weekend grali koncert. W końcu płyty nie wydali, ale dokonał tego z Mariuszem Wołkiem... nauczycielem z Konopnicy.

- Wydaliśmy „Punkt wyjścia”. Teraz, gdy po latach słucham tej płyty, widzę drobne niedociągnięcia. Podobnie pewnie będzie z obecną. Teraz jednak jestem dumny z tego, co przygotowałem. Trening czyni mistrza - mówi.

Nowy projekt JKS jest bardzo zróżnicowany tematycznie. Nagrał 21 utworów i nie trzeba być amatorem hip-hopu, żeby znaleźć wśród nich coś dla siebie.

Przyznaje, że praca nad płytą zajęła sporo czasu. Od pięciu lat jest nauczycielem wychowania fizycznego. Pracuje w Szkole Podstawowej nr 1 w Rawie Mazowieckiej, dodatkowo działa w miejscowym Wodnym Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym. Jest wiceprezesem, instruktorem pływania i ratownikiem. Do tego od niedawna doszedł nowy obowiązek. Janeckim urodziła się córeczka, Pola.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39232-wuefista-wydaje-rapowa-plyte-zaspiewala-tez-jj>